

Sygn. akt I ACa 617/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SA Joanna Naczyńska
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. B., M. P. i J. P.

przeciwko B. I.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 17 marca 2015 r., sygn. akt I C 199/14

1) oddala apelację;

2) zasądza od powodów na rzecz pozwanej 2.070 (dwa tysiące siedemdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;

3) przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie na rzecz adwokata M. K. wynagrodzenie w kwocie 2.546,10 (dwa tysiące pięćset czterdzieści sześć i 10/100) złotych, w tym podatek od towarów i usług w kwocie 476,10 (czteryście siedemdziesiąt sześć i 10/100) złotych, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Joanna Naczyńska	SSA Roman Sugier	SSA Joanna Kurpierz

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 marca 2015r. Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo K. B., M. P. i J. P. skierowane przeciwko B. I. o ochronę dóbr osobistych i zapłatę, zasądził od powodów na rzecz pozwanej po 925,66 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu oraz zasądził od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powodów ustanowionemu z urzędu wynagrodzenie za nieopłaconą pomoc prawną.

W motywach wyroku Sąd pierwszej instancji podał, że powodowie, po sprecyzowaniu żądania pozwu, wnosili o zobowiązanie pozwanej do zaniechania spalania odpadów w niedozwolony sposób i naruszania w ten sposób dóbr osobistych powodów w postaci zdrowia, prawa do wypoczynku, niezakłóconej możliwości korzystania ze swej nieruchomości, poczucia bezpieczeństwa własnego oraz dziecka, o zobowiązanie pozwanej do przeproszenia powodów za dokonanie naruszenia dóbr osobistych oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki K. B. 14.000 złotych, a na rzecz M. P. i J. P. po 13.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Wyrok Sądu Okręgowego oparty został na następujących ustaleniach faktycznych.

Powodowie K. B. oraz małżonkowie M. P. i J. P. i ich małoletni syn P. P. zamieszkują w jednym domu jednorodzinnym. Od 2006r. pozwana B. I. zamieszkuje w budynku mieszkalnym znajdującym się w bezpośrednim sąsiedztwie miejsca zamieszkania powodów.

Pozwana pracuje w przedszkolu. Jej mąż pracuje za granicą. W domu przebywa jedynie w sezonie zimowym.

Dom pozwanej ogrzewany jest piecem centralnego ogrzewania węglowo-miałowym, który zakupiony został i zamontowany w 2009 roku. Pozwana pali w piecu po powrocie z pracy około 13:00 – 14:00, w okresie zimowym codziennie, w okresie letnim z reguły w sobotę. Do pieca używany jest opał w postaci węgla, miału, trocin i drewna z tartaku.

W dniu 17 listopada 2011r. z inicjatywy powodów zostało wszczęte i przeprowadzone postępowanie przez Wójta Gminy P. w sprawie ustalenia czy doszło do negatywnego oddziaływania na środowisko przez B. i J. I. polegającego na spalaniu w kotle centralnego ogrzewania substancji, których spalanie jest zabronione (pianki i ścinki krawieckie). Pracownicy Gminy w okresie od 28 listopada 2011r. do 12 lutego 2012r. kilkakrotnie przebywali pod domem pozwanej, jednakże nie dostrzegli dymu ani zapachu, który mógłby świadczyć o spalaniu odpadów.

W dniu 17 lutego 2012r. miała miejsce niezapowiedziana kontrola przeprowadzona przez Wojewódzką Inspekcję Ochrony Środowiska w K.. Delegatura w C.. Nie ujawniła ona nieprawidłowości w zakresie paliwa wykorzystywanego do palenia w piecu centralnego ogrzewania.

Stwierdzono opalanie miałem węglowym, którego zapas w ilości około 100 kg znajdował się w kotłowni. W kotłowni ani na terenie posesji nie stwierdzono obecności odpadów, które mogłyby być spalone przez pozwaną w piecu centralnego ogrzewania. Również interwencje funkcjonariuszy policji nie potwierdziły zasadności zgłoszeń dokonywanych przez powódkę M. P.. Kontrola budynku oraz nieruchomości wykazała, że piec opalany jest węglem i drewnem. Nie ujawniono śladów termicznego przekształcenia odpadów.

Decyzją z dnia 10 sierpnia 2012r. Wójt Gminy P. umorzył wspomniane postępowanie administracyjne dotyczące negatywnego oddziaływania na środowisko przez pozwaną i jej męża wobec braku obciążających dowodów.

Decyzją z dnia 23 października 2013r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w C. umorzyło wszczęte z inicjatywy powodów postępowanie odwoławcze stwierdzając m.in., że na podstawie zgromadzonych dowodów nie ustalono, aby na terenie nieruchomości zajmowanej przez pozwaną dochodziło do spalania odpadów.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2013r. Wojewódzki Sąd Administracyjny oddalił skargę powodów w przedmiocie umorzenia przez SKO postępowania odwoławczego.

Powodowie wnieśli skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

W dniu 23 września 2013r. na wniosek policji przeprowadzone zostały przez pracowników Państwowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w K. oględziny posesji pozwanej. Stwierdzono dobry stan techniczny trzonów kominowych. Postanowieniem z dnia 25 września 2013r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w K. odmówił wszczęcia postępowania w sprawie dotyczącej stanu technicznego kominów w budynku mieszkalnym pozwanej podając, że kominy nie naruszają zasad dotyczących ich projektowania i budowy. Nie stwierdził też okoliczności, które świadczyłyby o naruszeniu przepisów Prawa budowlanego, zgodnie z którymi obiekt budowlany należy użytkować w sposób zgodny z jego przeznaczeniem i wymaganiami ochrony środowiska.

Od kilku lat kontrolę kominiarską w domu pozwanej przeprowadza mistrz kominiarski P. K.. Przeprowadzone przez niego kontrole przewodów kominowych nie potwierdziły występowania w nich smoły świadczącej o spalaniu opału złej jakości. Na strychu nie była odczuwalna charakterystyczna w takim przypadku woń.

Wyrokiem nakazowym z dnia 26 listopada 2012r. Sąd Rejonowy w C. w sprawie o sygn. akt XIII W 480/12 uznał B. I. za winną tego, że w miejscowości P., ul. (...) powiat K., województwo (...) w okresie od czerwca 2011r. do 30 czerwca 2012r., wbrew zakazowi przekształcała odpady poza instalacjami i urządzeniami do odzysku lub unieszkodliwiania odpadów, poprzez spalanie odpadów w postaci pianki krawieckiej i ścinków materiałowych i odpadów komunalnych w piecu centralnego ogrzewania budynku mieszkalnego, tj. popełnienia wykroczenia z art. 71 ustawy o odpadach z dnia 27 kwietnia 2001r. i wymierzył jej grzywnę w kwocie 1.500 złotych.

Wniosku pozwanej o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od tego wyroku nie uwzględniono. Oddalono też wniosek pozwanej o wznowienie postępowania w sprawie XIII W 480/12.

Mając na względzie powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powodowie nie wykazali przesłanek odpowiedzialności pozwanej opartej na przepisach art. 24 kc i art. 448 kc. W ocenie Sądu dla uznania, że pozwana dokonywała bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powodów nie jest wystarczające ich subiektywne przekonanie. Zebrane dowody nie dają podstaw do uznania, że korzystanie przez pozwaną z jej nieruchomości i znajdującego się w budynku mieszkalnym pieca centralnego ogrzewania, przekraczało dopuszczalną miarę wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości oraz stosunków miejscowych. Ustalenia co do winy pozwanej wynikające z nakazu karnego, jaki zapadł w sprawie XIII W 480/12, nie są wiążące dla sądu orzekającego w sprawie cywilnej, gdyż dotyczą skazania za wykroczenie, a nie przestępstwo.

Zebrane zaś w tamtej sprawie dowody nie są w ocenie Sądu Okręgowego wystarczające do przypisania bezprawnego działania na jakim oparte jest powództwo.

Dla potwierdzenia tej tezy Sąd powołał się na negatywne dla powodów ustalenia licznych kontroli przeprowadzonych przez funkcjonariuszy poszczególnych instytucji, do których powodowie zgłaszali skargi i doniesienia oraz na umorzenie postępowania administracyjnego.

W ocenie Sądu nie przedstawienie przez powódkę wszystkich dokumentów dotyczących zakupu opału nie może być traktowane jako dowód spalania odpadów. Za dowód taki sąd nie uznał filmu z nagraniem dymu wydobywającego się z komina domu pozwanej przyjmując, że świadczy on jedynie o spalaniu jakichś materiałów opalowych.

Sąd podkreślił też, że powodowie nie wnioskowali o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność czy próbki pobrane z pieca lub komina budynku pozwanej świadczą o spalaniu odpadów, ani nie zaoferowali żadnej dokumentacji lekarskiej świadczącej o licznych dolegliwościach i schorzeniach wynikających w ich mniemaniu z tego, że są poddawani negatywnym wpływom chorobotwórczych dymów powstających ze spalania przez pozwaną odpadów.

Za zbędne i spóźnione Sąd uznał przeprowadzenie dowodu z dalszego przesłuchania powodów czy zarządzenia kontroli w firmach, które wystawiły paragony i dokumenty dostawy opału dla pozwanej.

Z tych względów Sąd Okręgowy powództwo oddalił obciążając powodów na mocy art. 98 kpc obowiązkiem zwrotu pozwanej kosztów procesu.

Wyrok został zaskarżony w całości przez powodów. Skarżący zarzucili:

- naruszenie przepisów art. 227 kpc w związku z art. 217 § 2 kpc polegające na bezzasadnym oddaleniu wniosków dowodowych powodów dotyczących przeprowadzenia dowodu z ksiąg przychodów i rozchodów oraz dokumentów dostawy wystawionych przez firmy, które zdaniem pozwanej dostarczyły jej opał, w celu zweryfikowania ich wiarygodności,
- naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc poprzez błędną ocenę zebranych dowodów oraz brak wszechstronnego ich rozważenia poprzez przyjęcie, że powodowie nie wykazali naruszenia ich dóbr osobistych mimo, że pozwaną ukarano nakazem karnym za niedozwolone spalanie odpadów, okoliczność ta została potwierdzona zeznaniami świadka A. P. oraz powodów K. B. i M. P., istnieją rozbieżności między dokumentami dostawy opału dla pozwanej, a dołączonymi do nich paragonami z opinii mistrza kominiarskiego wynika, że spalanie odpadów może być wykazane jedynie poprzez poddanie specjalnym badaniom pobranych próbek, a z nagrań i dołączonych zdjęć jednoznacznie wynika, że dym ma kolor bładopomarańczowy, co świadczy o spalaniu odpadów.

Powołując się na powyższe powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i o uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wносиła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym przeprowadzono uzupełniające postępowanie dowodowe z dokumentów lekarskich przedstawionych przez powodów.

Wynika z nich, że powódka K. B. w okresie od 16 września 2015r. do 25 września 2015r. leczona była szpitalnie. Rozpoznano u niej wiele schorzeń samoistnych, w tym reakcję uczuleniową objawiającą się świądem skóry, pokrzywkowymi wykwitami oraz dusznością i kaszlem.

Uzyskano ustąpienie objawów alergii. W oparciu o wywiad z pacjentką ustalono, że jest ono wynikiem ekspozycji na dym palonych tworzyw sztucznych. W dniu 25 września 2015r. wydano tej powódce skierowanie do dalszego leczenia w poradni (...). W dniu 31 sierpnia 2015r. powódka K. B. uzyskała też skierowanie do Poradni Błon Śluzowych i Przyzębia ze względu na zgłoszone nawracające zapalenie języka. W dniu 27 października 2015r. wystawiono powódce skierowanie do Poradni (...) w S. ze względu na rozpoznaną chorobę opturacyjną płuc i wypryski alergiczne, które zdaniem zgłaszającej dolegliwości są objawem reakcji organizmu na dym ze spalania śmieci.

Takie samo skierowanie, w tym samym dniu, uzyskała powódka M. P. uskarżająca się na duszności i przewlekły kaszel w reakcji na spalanie śmieci i tworzyw sztucznych.

W zaświadczeniu lekarskim z Zespołu (...) w K. z 27 października 2015r. podano, że pacjentka K. B. wiąże zaostrenie objawów choroby opturacyjnej płuc od 2011r. z ekspozycją na dym ze spalonych tworzyw sztucznych.

Dowody te przeprowadzono w trakcie rozprawy apelacyjnej poprzedzającej wyrokowanie przez sąd odwoławczy, która miała miejsce w dniu 28 października 2015r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:

Apelacja powodów nie jest zasadna.

Wbrew jej zarzutom Sąd Okręgowy dokonał wszechstronnej oceny zebranych dowodów i na ich podstawie wyciągnął trafne wnioski. Powodowie wystąpili przeciwko pozwanej z poważnymi zarzutami i żądali zapłaty tytułem zadośćuczynienia znacznych kwot. Uwzględnienie powództwa wymagało więc przedstawienia dowodów dla wykazania ich twierdzeń.

Za wystarczający dowód nie mogły być uznane zgodne zeznania skarżących, opierające się na ich przekonaniu, że pozwana spala w domu odpady, przez co dochodzi do bezprawnego naruszenia ich dóbr osobistych m.in. do utraty zdrowia. Podobny walor mają bowiem zeznania pozwanej, która zarzutom zaprzeczyła.

Za wystarczający dowód nie mogą być uznane także zeznania świadka A. P. stwierdzającego, że na podwórku skarżących czuł straszny smród, od którego bolała go głowa. Jest to osoba bliska skarżącym, ojciec powoda, człowiek w podeszłym wieku, który ze względu na ściśle powiązania rodzinne podatny jest na sugestie powodów co do zasadności powództwa i który zainteresowany jest rozstrzygnięciem korzystnym dla członków jego rodziny.

Podkreślenia wymaga, że spór między stronami trwa od lat. Mimo licznych skarg ze strony powodów, żadna z nich nie zakończyła się pozytywnymi dla powodów ustaleniami. Nie uzyskano też potwierdzenia zarzutów przez osoby postronne mimo, iż powodowie utrzymywali, że na teren ich posesji opadały strzępy niedopalonych skrawków materiałów wydobywających się z komina domu pozwanej. Także nakaz karny, jaki zapadł w stosunku do pozwanej, nie przesądza o bezprawności jej działań. Skazanie za popełnienie wykroczenia nie jest bowiem wiążące w postępowaniu cywilnym. Pozwana utrzymywała zaś, że do uprawomocnienia się nakazu doszło nie wskutek jej przyznania się do winy, lecz uchybienia terminu do jego zaskarżenia. Z akt sprawy XIII W 480/12 wynika, że został on wydany w oparciu o twierdzenia powodów. Inne osoby słuchane w tej sprawie potwierdziły jedynie zgłoszenie licznych skarg przez powodów.

Podkreślenia wymaga, że zarzuty powodów w tym zakresie oparte są jedynie na domniemaniach skarżących. Nigdy nie byli oni w domu pozwanej ani nie widzieli spalania odpadów. Domniemanie oparte jest na tym, że kilka lat temu powodowie mieli widzieć jak pozwana przywiozła do domu worki ze ścinkami krawieckimi.

Wiarygodność zeznań powodów podważa to, że utrzymywali oni i utrzymują, że nadal są narażeni na spalanie przez pozwaną odpadów. Sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania byłoby przyjęcie, że mimo stukilkudziesięciu skarg i doniesień powodów, pozwana nadal dopuszczała się tego rodzaju bezprawnych działań, zdając sobie sprawę z tego, że jej dom może być przedmiotem kolejnych kontroli. Poza tym zasady doświadczenia życiowego nie pozwalają na uznanie, że pozwana część niezbędnego opału zastępuje spalaniem odpadów krawieckich, a to ze względu na ich nikłą wartość energetyczną. Nie wykazano też, aby pozwana miała dostęp do znacznej ilości tego rodzaju odpadów. Bezsportnym było, że pozwana pracuje w przedszkolu, a jej mąż za granicą, w branży budowlanej.

Podkreślane w apelacji nieścisłości w dokumentach dotyczących zakupu opału świadczą jedynie o tym, że wątpliwości budzi dokumentacja fiskalna przedstawiona przez pozwaną. Nie daje to podstaw do uznania, że pozwana opala dom odpadami. Gdyby tak było pozwana i jej bliscy także byłiby narażeni na negatywne oddziaływanie emisji, szkodliwych dymów.

Pisma mistrza kominiarskiego nie stanowią wystarczającego dowodu dla stanowczego ustalenia, że pozwana nie spala lub nie spalała w piecu centralnego ogrzewania odpadów, ale też nie potwierdzają tej okoliczności.

Jak już wspomniano zgodnie z ciężarem dowodu wynikającym z art. 6 kc, to nie pozwana ma wykazywać, iż nie pali w domu odpadów, lecz winni to udowodnić skarżący.

Nie są też trafne zarzuty apelacji, że kolor dymu na filmie i fotografiach przedstawionych sądowi świadczy o bezprawnym działaniu pozwanej.

Z akt sprawy wynika, że pozwana używa różnych rodzajów opału, takich jak trociny, drewno, miał, węgiel. Sąd nie jest władny ocenić czy sfotografowany dym pochodzi z tego rodzaju środków opałowych czy ze spalania odpadów.

Powodowie wielokrotnie podkreślali, że od lat są narażeni na chorobotwórcze oddziaływanie toksycznych dymów wydobywających się z komina domu pozwanej. Rozważając całokształt zebranych dowodów Sąd Okręgowy trafnie podkreślił, że powodowie nie przedstawili żadnych dowodów pozwalających na uznanie tego twierdzenia za zasadne.

Poglądu tego nie podważa dokumentacja lekarska przedłożona przez skarżących w postępowaniu apelacyjnym. Wynika z niej jedynie, że przed rozprawą apelacyjną powódki zgłosiły się na leczenie wskazując na dolegliwości alergiczne, duszności i kaszel wiążąc to z ekspozycją na dym ze spalanych odpadów. Z dokumentacji tej wynika też, że powódka K. B. od lat cierpi na chorobę opturacyjną płuc. Są to dowody stanowiące w rozumieniu procedury cywilnej dokumenty prywatne potwierdzające jedynie, że napisano to, co jest w nich zawarte, a więc że pacjentki wiążą schorzenia z oddziaływaniem na nie szkodliwych dymów.

Nie ma w nich natomiast żadnych stwierdzeń, w oparciu o które możnaby uznać, że autorzy tych dokumentów twierdzenia uzyskane w trakcie wywiadu lekarskiego uznali za trafne.

Moc dowodową tych dokumentów osłabia też okoliczność, że pochodzą one z sierpnia, września i października 2015r., a więc zostały wytworzone najwcześniej na dwa miesiące przed oceną zasadności apelacji przez sąd odwoławczy. Spór między stronami oraz rzekome szkodliwe oddziaływanie dymów ze spalania odpadów na zdrowie powodów trwa już od kilku lat.

Świadczy to o tym, że przed sierpniem 2015r. powodowie nie zgłaszali dolegliwości zdrowotnych związanych z przedmiotem sporu, w sposób, który mogliby udokumentować.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył zebrany materiał dowodowy i po jego prawidłowej ocenie dokonał trafnych ustaleń. Ustalenia te Sąd Apelacyjny traktuje jako swoje własne dzieląc stanowisko, że zbędnym było przeprowadzenie dowodów z badania dokumentacji fiskalnej dostawców opału. Do odmiennych ustaleń nie doprowadziły też dodatkowe dowody zaoferowane przez skarżących w postępowaniu apelacyjnym. Powództwo nie mogło być uwzględnione ze względu na brak dostatecznych dowodów pozwalających na ustalenie, iż pozwana bezprawnie podejmuje działania naruszające dobra osobiste skarżących.

Dlatego apelację oddalono na mocy art. 385 kpc jako pozbawioną uzasadnionych podstaw. O kosztach orzeczono na mocy art. 98 kpc przyznając od powodów pozwanej zwrot kosztów zastępstwa adwokackiego według stawki minimalnej za zastępstwa w sprawie o roszczenie niemajątkowe oraz należnej od roszczeń pieniężnych powyżej 10.000 do 50.000 złotych, tj. w oparciu o §11 ust. 1 pkt 2 i §6 ust 5 w związku z §13 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. Dz. U. z 2013, poz.461).

Mimo, że przeciwnikami pozwanej było trzech powodów zasądzono od nich nie trzy, lecz jedno wynagrodzenie w oparciu o wymienione przepisy uznając, że obrona pozwanej w stosunku do każdego z powodów była tożsama i nie wymagała potrójnego nakładu pracy.

SSA Joanna Naczyńska	SSA Roman Sugier	SSA Joanna Kurpierz
----------------------	------------------	---------------------